

Składka na papieża

6 marca 1455 roku urodził się Jakub Fugger (zm. 1525) zwany również "Bogaczem". Jego rodzina należała do najbogatszych rodów renesansu, w którym niemieccy kupcy i bankierzy mieli olbrzymi wpływ na politykę Europy.



W 1367 roku Hans Fugger osiedlił się w Augsburgu i zaczął handlować tkaninami. W ciągu stu lat Fuggerowie zaliczali się już do najbogatszych rodzin w mieście. Wnuk Hansa Fuggera - Jakub został najstawniejszym członkiem rodu. Nazywano go pieszczotliwie "Bogaczem". Swoją fortunę osiągnął poprzez udzielanie olbrzymich pożyczek. To do niego zwracali się władcy Europy z prośbą o finansowanie swoich przedsięwzięć. Jak duże były to kwoty, można wnioskować po samych klientach, np. cesarzu rzymskim Maksymilianie I. W następstwie udzielonej temu władcy pożyczki, Jakub otrzymał pod kontrolę m.in. kopalnię srebra w Tyrolu, która w perspektywie okazała się świetną lokatą i przynosiła kolosalne zyski.

W pewnym okresie swojego życia, Fugger zaczął interesować się polityką, stawiając sobie coraz to wyższe cele. Do ich osiągnięcia

wykorzystywał zgromadzone pieniądze. Najpopularniejszym tego przykładem była pomoc udzielona królowi Hiszpanii w zdobyciu fotela cesarza w 1519 roku. Udało się to dzięki przekupieniu przez Jakuba Fuggera niemieckich książąt. Tym razem za swoją pomoc otrzymał od Karola V dochodowe kopalnie rtęci i srebra w Hiszpanii.

Drogi Fuggera z przyszłym cesarzem skrzyżowały się w 1519 roku. W tym czasie Karol Habsburg był władcą Holandii, Hiszpanii, Sycylii i Neapolu, a także części Niemiec i Austrii. Rządzenie tak odległymi od siebie terytoriami, na których żyły bardzo zróżnicowane społeczności, wydawało się rzeczą niezmiernie trudną. Kiedy w 1519 roku pojawiła się szansa, by został papieżem, pomyślał, że tytuł pozwoli mu na zostanie władcą całej chrześcijańskiej Europy.

Książęta-elektorzy rzeszy doskonale zdawali sobie sprawę, że niepowodzenie Karola podczas elekcji byłoby nie tylko dotkliwą porażką prestiżową, ale i klęską w wymiarze politycznym. Zadania nie zamierzał mu ułatwiać ambitny król Francji, który również pretendował do niemieckiej korony, a ponadto na potrzeby elekcji dysponował znacznie większymi funduszami. W takich okolicznościach Habsburg o pomoc zwrócił się do Jakuba Fuggera, kupca i bankiera blisko związanego z austriacką dynastią. Wydatki wojenne i inne, związane z utrzymaniem państwa, powodowały ciągłe deficyty w jego skarbcu. Podobnie jak w

przypadku innych władców tamtego czasu, koszty przewyższały dochody, a dziurę budżetową łatano pożyczkami od bankierów. Dzięki jego wydatnej pomocy Karolowi udało się zebrać 850 tysięcy guldenów potrzebnych do kupna elektorskich głosów.

Należy tu zaznaczyć, że oprocentowanie takich pożyczek w renesansie nigdy nie było niższe niż 12 procent rocznie, a w przypadku, kiedy miała ona być udzielona niezwłocznie, bankierzy negocjowali, często osiągając 45 procent. Pożyczki dla cesarza były zaiste bardzo dochodowym interesem.

Wybór kandydata z domu austriackiego nie był wcale taki pewny. Na początku XVI wieku elekcja królów Niemiec (co wiązało się zarazem z objęciem godności cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego) nie była jedynie czystą formalnością i elementem monarszego ceremoniału. Nie były to jeszcze lata, gdy korona królewska była przypisana do rodu Habsburgów, a kolejni jego przedstawiciele po swoich poprzednikach automatycznie wstępowali na tron.

Dnia 28 czerwca 1519 roku książęta-elektorzy Rzeszy Niemieckiej jednogłośnie wybrali Karola Habsburga na nowego króla Niemiec. Kupczenie własnym głosem i sprzedajność okazała się nie być specjalnością jedynie polskich monarszych elekcji, gdyż i przedstawiciel potężnej rodziny

Habsburgów, by zapewnić sobie pomyślny wynik głosowania, musiał sownie sypnąć groszem.

Zadowolony Karol V przyznał rodzinie Fuggerów prawo suwerena nad posiadanyimi przez nich ziemiami, nadał im również tytuł szlachecki, a także pozwolił im na bicie własnej monety. Jakub zagwarantował sobie też prawa do sprzedawania odpustów, co powiększało i tak już ogromną fortunę.

Do końca XVI wieku rodzina Fuggerów wycofała się z działalności pożyczkowej, która mimo wszystko niosła za sobą spore ryzyko. W tym momencie Fuggerowie mogli już sobie pozwolić na prowadzenie arystokratycznego życia, ze wszystkimi jego urokami.

*Dzięki bogatym złożom rtęci w okolicach Almaden, Hiszpania zajmuje pierwsze miejsce na świecie w jej wydobyciu

** Fuggerowie, w roku elekcji cesarza (1519) wybudowali osiedle budynków dla ubogich tzw. Fuggerei, które jest ciągle w użyciu

Źródła: Stefan Krause, Die Porträts von Hans Maler - Studien zum frühneuzeitlichen Standesporträt, othes.univie.ac.at (dysertacja doktorska); Understanding history. John Child, Paul Shuter, David Taylor, Tim Hodge. Wyd. Heinemann. 1922; novelguide.com; chnm.gmu.edu